

Tomasz Pudłocki, *Teich Lidia (1886–1944)* [w:] Tekstowa kartoteka osobowa przemyslan, pod red. Anny Siciak – na stronie Przemyskiej Biblioteki Publicznej;

zob. także Tomasz Pudłocki, *Teich Lidia (1886–1944)* [w:] *Słownik biograficzny twórców oświaty i kultury XIX i XX wieku Polski południowo-wschodniej*, pod red. Andrzeja Meissnera, Kazimierza Szmyda, Rzeszów 2011 s. 426-427

TEICH Lidia (1886–1944) – pianistka, animatorka kultury.

Ur. 29 maja 1886 r w Rostowie nad Donem w Rosji jako córka Rozalii i Józefa Spirów. Ojciec Lidii był przysięgłym tłumaczem z języka francuskiego i niemieckiego na język rosyjski. Po jego przedwczesnej śmierci matka przeniosła się do krewnych do Brodów. W wieku 16 lat wyjechała do Wiednia, gdzie uczęszczała do szkoły średniej, a potem rozpoczęła naukę gry na fortepianie, uczęszczając do klasy profesorów Juliusza Wolfsohna i Reinholda w k.k. Akademii für Musik und Darstellende, którą ukończyła z wyróżnieniem 1 lipca 1909 r. W lipcu 1910 r. poślubiła w Wiedniu Gabriela Teicha, profesora gimnazjalnego z Przemyśla. Małżeństwo doczekało się dwóch córek: Almy Bianki, ur. 21 IV 1911 w Przemyślu, i Renaty Julii, urodzonej 3 VII 1920 r. w Przemyślu.

Po ślubie wraz z matką przeniosła się do Przemyśla. Pracę zawodową w Przemyślu rozpoczęła w Ruskim Instytucie dla Dziewcząt, ucząc w latach 1910–1916 gry na fortepianie

i historii muzyki. W 1911 r. otworzyła też prywatną szkołę muzyczną, w której udzielała lekcji gry na fortepianie i uczyła historii muzyki. Sama koncertowała i była również akompaniorką skrzypków (m.in. 29 X 1911 r. występowała na koncercie charytatywnym w „Sokole” zorganizowanym przez Żydowskie Panie Dobroczynności; wielokrotnie akompaniowała Annie Malzowej). 24 września 1912 r. grupa amatorów pod jej reżyserią wystawiła w „Sokole” *Norę* Ibsena, zdobywając bardzo pochlebne recenzje.

Była też filantropką, starała się pomagać ludziom ubogim, chorym i starym oraz osierconym dzieciom. Na te cele organizowała różne dochodowe imprezy, które sama wymyślała i reżyserowała. Wystawiała m.in. w „Sokole” tzw. „żywe obrazy”.

W czasie wojny, w lipcu 1942 r., z getta został wywieziony jej mąż do obozu zagłady w Bełżcu. Wraz z młodszą córką, cudem ocalona przez Niemca, wyjechała do Warszawy, gdzie przebywała jej starsza córka. Niestety w czasie wybuchu powstania warszawskiego 1 VIII 1944 r. była sama w domu. Starsza córka nie mogła już wrócić z pracy ze Śródmieścia na Ochotę, a młodszą córkę przebywała w tym czasie w Podkowie Leśnej. Chorując na cukrzycę, pozbawiona insuliny, według relacji sąsiadów pozostawiona została w punkcie sanitarnym na Zieleniaku. Nie nadawała się ponoć do transportu do obozu przejściowego w Pruszkowie. Mimo licznych poszukiwań

prowadzonych przez córki, uchodzi za zaginioną wśród ok. 7 tysięcy ludzi.

Bibliografia: Informacja od rodziny; Pudłocki T., „Nasz Przemysł” 2007, nr 5, s. 42.